

ad 9. Idąc za przykładem Zachodu, gdzie organizacje posiadają własne zakłady drukarskie i tym sposobem nadają niejako kierunek całemu ruchowi zawodowemu, a także kierując się troską o zabezpieczenie i korzystne ulokowanie funduszy organizacyjnych, Wydział postanowił poczynić kroki przygotowawcze w celu stworzenia drukarni przy naszej Organizacji i w tym kierunku przedkłada do zatwierdzenia następujący wniosek:

„Doroczne Walne Zgromadzenie członków Stow. Drukarzy i Pokr. Zaw. „Ognisko“ we Lwowie, odbyte w dniu 30 kwietnia 1928 r. — upoważnia Wydział „Ogniska“ do poczynienia starań w celu stworzenia własnej drukarni organizacyjnej“.

W dyskusji nad tym wnioskiem przemawiali kol.: Nowakowski Z., Bober, Moszyński, Harsym, Budzicki, Benrad G., Rajca, Lisik, Pander, Gott i Haruch, poczem wniosek powyższy uchwalono jednogłośnie.

Nad prośbą kol. Zienkiewicza Włodzimierza o ponowne przyjęcie go do „Ogniska“ przeszło Zgromadzenie do porządku dziennego.

Zmiany Regulaminu Biura Pośr. Pracy oraz projekt zaliczania lat wojennych odłożono do najbliższego Zgromadzenia.

ad 10. Kol. Bober podnosi wadliwe leczenie w Kasie Chorych, powodujące olbrzymi wzrost śmiertelności wśród naszych członków. Proponuje wybór specjalnej delegacji, która udałaby się do Dyrekcji Kasy Chorych, w celu interwencji o sumienną opiekę lekarską dla członków naszego Stowarzyszenia i ich rodzin.

Walne Zgromadzenie zatwierdziło powyższą propozycję, wybierając jako delegatów: kol. przew. Kusyka, kol. Obmińskiego, Damma i Daniluka.

Kol. Nowakowski Z. uważa za niezbędne dla rozwoju Organizacji i wygody członków stworzenie przy Organizacji funkcji stałego urzędnika, i stawia następujący wniosek:

„Poleca się Wydziałowi opracowanie odpowiedniego wniosku celem reaktywowania funkcji urzędnika organizacyjnego“.

Wniosek powyższy przekazano do rozpatrzenia nowemu Wydziałowi.

Kol. Chwałek interpelował, jak przedstawia się obecnie prowadzenie przez Warszawę agend Centrali Związku Zawodowego, proponując omówienie wszelkich niedomagań na najbliższym Zjeździe.

Kol. przew. po wyczerpujących wyjaśnieniach w sprawach wyżej poruszonych, zamknął Zgromadzenie, apelując do zebranych o gremjalny udział w manifestacji 1-szo majowej.

DYMITR KRAWCZUK

„Zaszło Mu słońce,
gdy jeszcze dzień był...“

Gdy niespodziewanie wieść o śmierci zmarłego kolegi rozszedła się wśród nas, z ust niemal każdego wyrwały się słowa niedowierzania, by członek ten tak nagle odszedł...

Pogodzić się z tą myślą trudno. Jego najbliższemu otoczeniu — trudno nam, którzy w Jego ręce złożyliśmy losy naszej organizacji, jako dowód uznania i zaufania, na jakie swym życiem wśród nas w zupełności zasłużył.

Nie są to słowa zdawkowe lub zwykłe frazesy pożegnalne, lecz szczere i głębokie, nie oddające nawet w części zasłużonego hołdu.

Straciliśmy bowiem w Nim nie tylko przewodniczącego, kierownika naszej organizacji, straciliśmy jednostkę wybitną, która swą indywidualnością występowała wśród naszych szeregów na pierwszym miejscu.

Pojęcie organizacji i jej uznanie jest bowiem różne. Prócz nielicznych wyjątków, uważa się wypełnianie przepisów statutu i regulaminu za obowiązki wystarczające, a stosowanie się do aktualnych zarządzeń jej kierowników jest wielokrotnie zbyt indywidualnie pojmowane. Mało jest tych, co poza paragrafami szukają i zakreślają organizacji jaśniejsze przyszłości horyzonty. Dla tych spraw trzeba niepoślednich charakterów i poświęceń.

A wszystkie te cechy, tak pośród nas rzadkie, posiadał śp. Zmarły.

Poza pracą w organizacji widzimy Go oddającego się mimo ciężkich ówczesnych warunków innej pracy. I jak w normalnym czasie praca taka zabiera wiele energii i zdrowia, ileż jej trzeba było poświęcić w czasach tak ciężkich, jakieśmy doniedawna przeżywali. Ocenic to mogą tylko ci, którzy z Nim wspólnie pracowali, lub też ci, którzy bacznie patrzyli na Jego wysiłki w pracy kooperatywnej.

Kiedy nad całym światem rozgorzała pochodnia wojny, przyszły i na naszą organizację czasy ciężkie i przełomowe. Powołano w szeregi wojskowe większość naszych kolegów. Pozostali tylko starzy, sterani pracą, bądź młodzi, niedoświadczeni organizacyjnie, a wreszcie ludzie słabi, niemogący podjąć ciężkim obowiązkiem wojennym. Do tych ostatnich należał i śp. Zmarły. Choć słowem należy wspomnieć i o tych, którzy świadomie opuścili organizację, wzywając jeszcze drugich do naśladowania.

I na te właśnie słabe barki spadło wówczas ciężkie zadanie do wykonania, a cięższe tem więcej dla Niego, jako człowieka pojmującego organizację w całym tego słowa znaczeniu.

A podolanie bodaj w części tym obowiązkom należało do zadań najtrudniejszych, jakie się w życiu organizacyjnym spotyka.

Nie stracił jednak energii ani na chwilę śp. Zmarły — piastujący wówczas godność skarbnika głównego — skupiając pozostałych, podtrzymując ich na duchu i w miarę możności finansowych wypełniając wszystkie zadania i obowiązki, jakie na się organizacja przyjęła.

Za tę wiarę w organizację, za podtrzymanie jej powagi i uchronienia od upadku, należy Mu się uznanie. Jego w tem wielka zasługa, która zostanie wypisana złotymi głoskami w dziejach organizacji krakowskich drukarzy.

A kiedy w uznaniu zostaje powołany do piastowania najwyższej godności — przewodnictwa, wzbudziła się w niejednym sercu otucha, że pod takim kierownictwem zaświta u nas nowa era, rozszerzy się horyzont organizacyjny, ugruntuje się jej powaga.

Jednakże... inaczej się stało... Odszedł od nas w pełni życia, niemal nagle, pozostawiając dusze tych w rozterce — szczerzy i głęboki żal w sercach, że pracę swą przerwał tak wcześnie — „gdy jeszcze był dzień...“

Za pracę i trudy — Cześć Ci! Spoczywaj w spokoju!

Młodszy

Kraków, w maju 1928.

PROTOKOŁY Z POSIEDZEŃ

Lwów. [Wydział gł. „Ogniska“ 28. IV. 1928]. Przew. kol. A. Kusyk. — Przed rozpoczęciem obrad uczczono przez powstanie z miejsc pamięć ś. p. Trompetera Stanisława, zmarłego 26. IV. b. r. — Następnie kol. przew. wita i przedstawia delegatów, a mianowicie kol. Mikrutę Franciszka z Przemysła, kol. Paszka Stanisława ze Stanisławowa, kol. Lantnera Hermana z Drohobycza i kol. Statkiewicza Marjana z Żółkwi, oraz gości kol. Dziannę Józefa z Rzeszowa. — Protokół z ost. posiedzenia przyjęto bez odczytywania. — Na uroczystość odsłonięcia sztandaru Związku Pracowników Użyteczności Publicznej delegowano kol. M. Chrystowskiego oraz wyasygnowano 100 zł. — Kol. Nowakowi Aleksandrowi wstrzymano zapomogę z tygodniem 16 tym za rozmyślne niezastosowanie się do zarządzenia Wydziału. — Nad podaniem Sędery M. o przyjęcie do Stow. przeszedł Wydział do porządku dziennego. — Kol. Kołodziejowi Władysławowi wstrzymano zapomogę na 2 tygodnie za nieregularne uiszczanie wkładek. — Prośbę kol. Benrada Augusta uwzględniono, po regulaminowym nadpłaceniu zaległych wkładek. — Kol. Waissglassa M. umieszczono na pierwszym miejscu listy bezkondycyjnych. — Z pośród trzech kandydatów, przedstawionych przez „Klub maszynistów“, wybrano kol. Wiśniewskiego Wł. do odbycia przeszkolenia na maszynach rotacyjnych w Krakowie. — W miejsce dotychczasowego kursora, Hozjusza Juliana, powołano kol. Moczarskiego M. Odchodzącemu kursorowi odpisano 100 — zł. zaliczki i przyznano 15-to dniowy urlop. — Przyjęto do wiadomości oświadczenie przew., że na skutek kilkakrotnych

wyjazdów do Kolomyi, jak również wydatnej interwencji Obwodowego Inspektora Pracy w Stanisławowie, właściciele kolomyjscy przyjęli i podpisali obecny nasz Cennik. — Na listę członków Zw. Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. Okręg Lwów przyjęto bez wpisu 7-miu kolegów pracujących w Kolomyi, a mianowicie składacze: Szymańskiego Piotra, Seniuka Michała, Grütza Józefa, Eckhausa Izaka i Kruszelnickiego Aleksandra oraz maszynistów: Marcinkowskiego Kazimierza i Seniuka Stanisława. — Wygasającą z dniem 31 maja b. r. umowę cennikową postanowiono przedłużyć automatycznie na dalsze półrocze. — Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości zawiadomienie przew. o organizowaniu się pracowników drukarni niecennikowych we Lwowie, pozostawiając dalszą ich organizację nowemu Wydziałowi. — Budowę kłozetów w Domu Zdrowia w Mikuliczynie odłożono z powodu bardzo wysokich kosztów ich urządzenia. — Opracowane przez specjalne Komisje zmiany do Regulaminu Biura Pośr. Pracy oraz projekt zaliczenia lat wojennych odłożono do następnego posiedzenia. — Z funduszy Związku, odprowadzanych przez Filje do kasy Okręgu na administrację, przyznano połowę Filjom na administrację miejscową. — Następnie po krótkich sprawozdaniach delegatów omawiano w szerszej dyskusji wnioski Wydziału do Roczno Walnego Zgromadzenia, które w pełnym brzmieniu podajemy w protokole ze Zgromadzenia — Sprawę wątpliwą ściągłości lokat dolarowych z roku 1924 oddano Komisji kontrolującej do referowania na W. Zgromadzeniu i postawienia odpowiedniego wniosku w tej sprawie. — Prośbę Zienkiewicza Wł. o ponowne przyjęcie do „Ogniska“ postanowiono przedstawić W. Zgromadzeniu w wnioskiem odrocznym. — Na tem o godz. 1:30 w nocy posiedzenie zamknięto.

Lwów. [Wydział Gł. Ogniska 10 V. 1928]. Przew. kol. Kusyk; protokół prowadzi kol. Moszyński. — Porządek dzienny: 1) Ukonstytuowanie się Wydziału; 2) Sprawy bieżące; 3) Wnioski. — Przew. kol. Kusyk, otwierając posiedzenie poświęca słów kilka ś. p. kol. Dymitrowi Krawczukowi przew. „Ogniska“ krakowskiego, zmarłemu dnia 1 maja b. r. Pamięć zmarłego uczczono przez powstanie — Wydział ukonstytuował się następująco: zast. sekr. kol. Z. Moszyński; zast. skarb. nie wybrano, lecz połączono Zarz. ścisł. przyjąć z odpowiednim wnioskiem na najbliż. posiedzenie; z powodu wniesionej rezygnacji kol. Zamulińskiego z funkcji bibliotekarza, zastępcą tegoż wybrano kol. Czabare Włodz; skarb. „Domu Zdrowia“ kol. Benrad Gabrijel; del. do Sekcji Pers. Pom kol. Schultz L.; del. do Sekcji Zyd Drukarzy kol. Maćkowska; del. do Uniw. Ludowego kol. Czabara Wł. — Do Wydziału kooptowano kol. Kwaśniewskiego St. jako del. „Grafiki“ i kierownika „Sekcji Uczni“. — Kier. Biura Pośr. Pracy kol. Z. Moszyński; Komitet Biura Pośr. Pracy kol.: Schultz L., Preissler I., Lauda T. — Komitet redakcyjny czasop. „Ognisko“ kol.: Kusyk, Moszyński, Telmany, Buniak i Bober. Administrację czasop. „Ognisko“ powierzono kol. A. Martynowi. — Przy punkcie drugim porz. dzienn. na członka Stow. przyj. Pańczyszyna Ostapa. — Przyjęto do wiadomości pisma: kol. Dzianny z Rzeszowa o wysłanie delegata; kol. z Kolomyi o stosunkach tamtejszych; Uniwersytetu Ludowego o przyznanie subwencji i opłatę za członków Stow. W odpowiedzi na to pismo uchwalono 100 zł. jedn. subw. i opłatę roczną w wysokości wkładki 10 członków Uniw. Lud. — Kol. Pelechaczowi, za zaleganie z wkładkami na fund. bezk., wstrzymano zapomogę na jeden tydzień, poczem uchwalono mu zapomogę wypłacić za poprzednim ściąganiem należnej zaległości. — Na listę składkową dla Zw. Rob. Krawieckich uchwalono wypłacić 50 zł. — Przy punkcie trzecim kol. Ziemiański przedstawił stan funduszu opodatkowania na rzecz bezkondycyjnych; na propozycję przew. kol. Kusyka uchwalono z tygodniem 19 obniżyć opodatkowanie o 1%, t. j. z 5 na 4%. — Kol. Maćkowska omawia opłatę członków za pobyt w „Domu Zdrowia“ w Mikuliczynie i stawia wniosek, by pobierać od członków „Ogniska“ i ich rodzin po 60 gr. od nieczłonków po 1 zł. 20 gr. dziennie za łóżko. — Kol. Martyn omawia sprawę urlopów. — Kol. Telmany porusza sprawę wypłacania zapomóg nadzwyczajnych. Kol. Benrad stawia wniosek, by